

Maria Cabalska

Tuligłowy, gm. Rokitnica, woj. przemyskie

Informator Archeologiczny : badania 16, 229-230

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

potwierdziły przypuszczenia, że do pierwszej fazy budowlanej zespołu poddominikańskiego należy zaliczyć dawny mur obiegowy, obronny, który obecnie zamyka częściowo, od wschodu prezbiterium.

Materiał ruchomy, niezbyt liczny, głównie fragmenty ceramiki, kafli i detalu architektonicznego. Na wyróżnienie zasługuje jedynie zwarty zespół ceramiki pochodzący z warstwy VII wykopu 1, dz.A/B datowany na połowę XIII wieku.

Doc.dr hab. Jerzy Fellmann wykonał szczegółowy pomiar zachowanej partii architektury klasztoru w skali 1:100.

Badania będą kontynuowane.

TORUŃ
ul. Rabsiańska 20

patrz
późne średniowiecze

TULIGŁOWY, gm. Rokitnica
woj. przemyskie

Uniwersytet Jagielloński
Instytut Archeologii

Badania prowadziła dr hab. Maria Cabalska. Finansował Uniwersytet Jagielloński. Ósmy sezon badań. Wielocłonowe grodzisko /VIII-XI w./.

Kontynuowano prace badawcze, skupiając wszystkie wykopy na podgrodzium nr 1. Miały one na celu ustalenie nasilenia osadnictwa obu faz oraz przebadanie konstrukcji wału środkowego II.

Wytyczono szerokoprzestrzenny wykop o wymiarach 17,5 x 4,5 m, co łącznie z wykopem 5/81 wielkości ćwiartki ara dało wykop długości 22,5 m. Przecięto nim wał nieco skośnie do jego biegu odsłaniając nawarstwienia po zewnętrznej i wewnętrznej jego stronie. W odległości dwudziestu metrów od długiego wykopu posadowiono wykop 5 x 5 m, w którym uchwycono narożnik chaty ziemianki nr 4/82.

Faza starsza: na terenie wykopu usytuowanego na najwyższej wyniosłości podgrodzia odsłonięto duży fragment chaty ziemianki z narożnikiem południowo-wschodnim.

Jest to wgłębiony w całec budynek prawie kwadratowy, długości 4,5 m, ze ścianami obudowanymi belkami drewnianymi włączanymi na zrąb. Wgłębione w całec ognisko znajduje się w środkowej części budynku, lico nie zostało w całości oświetlone, jedynie kamienie luźno porozrzucane znaczą jego zasięg.

Dno chaty znajduje się na głębokości 100 cm i na tym poziomie leżały spalone belki konstrukcji ścian i dachu. Wnętrze chaty wypełniają przepalone belki układające się w smugi najlepiej czytelne wzdłuż ścian.

Chata została spalona, najprawdopodobniej po jej opuszczeniu, co nastąpiło po zakończeniu budowy grodu. Odkrycie

chaty potwierdziło wniosek, że osada otwarta rozciągała się na najwyższej grzędzie wzgórza. Udokumentowane dotąd cztery budynki mają podobne wgłębienie w całość sięgające 1 m. Dwa z nich o ścianach obudowanych drewnianą konstrukcją były prawie kwadratowe o wymiarach do 4,5 m. Pozostałe dwie chaty to duże nieobudowane ziemianki, prostokątne, o wymiarach 6 x 5 m z rozległymi ogniskami w środku.

Faza młodsza: długim wykopem przecięto płaską przestrzeń podgrodzia przylegającą do wału środkowego II, który został zbudowany w konstrukcji izbicowej, podobnie jak wał wewnętrzny III.

Szczegóły konstrukcji w postaci kilku rzędów słupów oraz belek poprzecznych zalegających między słupami uchwycono na znacznej przestrzeni wykopu. Na całej przestrzeni odsłoniętego wału uchwycono ślady przepalenia w postaci węgielków nierównomiernie porozrzucanych między zniszczonymi słupami w belkach konstrukcji wału. Po wewnętrznej stronie ilość śladów przepalenia jest większa, jakby wał zwałił się do wewnątrz. Niewielka ilość belek spadła na zewnątrz, poza szkarpę stromo przyciętą, na której posadowiono wał. Od wewnątrz przylega do wału smuga czarnej ziemi, zapewne ślad po pomocniczej konstrukcji ułatwiającej obronę i ochronę wału. Wśród konstrukcji wału odkryto dwie skorupy. Większe skupisko skorup udokumentowano w warstwie czarnej ziemi w odległości 8 m od wału. Skupisko to rozciągało się na pierwszych metrach wykopu I/82, lecz nie tworzyło zwartej zasięgu i nie można go uważać za ślad budynku mieszkalnego.

TYKOCIN
woj. białostockie

Konserwator Zabytków
Archeologicznych
w Białymstoku

Badania prowadziła mgr Urszula Stankiewicz, a uczestniczyli mgr Halina Karwowska i mgr Lech Pawlata. Finansował WKZ w Białymstoku. Siódmy i ostatni sezon badań. Grodzisko wczesnośredniowieczne /XII-XIII w./.

Kontynuowano przekop przez wał w części południowo-wschodniej. Stwierdzono istnienie konstrukcji rusztowej, zalegającej na głębokości 3-3,15 m pod ośmioma wyraźnie wyodrębnionymi warstwami. Stanowiły je na przemian warstwy żółtego, sypkiego piasku i warstwy gliny o barwie od brunatno-ceglastej do ceglastej. Na głębokości 0,65 m od powierzchni darni w szarym piasku ze znaczną domieszką gliny, fragmentami polepy i znaczną zawartością węgla drzewnych, wystąpiły szczątki drewnianych belek prawdopodobnie z konstrukcji wieńczącej wał, a zniszczonej pożarem.

Konstrukcję rusztową tworzyły drewniane legary ułożone równolegle w stosunku do biegu wału. Odległość między nimi 1,20-